

PIH, Mgła

mgła przykryła miasto
ty też nie możesz zasnąć
znam życie w trybie nocnym
pytałeś mnie, gdzie piłem
jak zawsze w samotności
mgła przykryła miasto
ty też nie możesz zasnąć
znam życie w trybie nocnym
pytałeś mnie, gdzie piłem
bezpiecznie w samotności

nocny pociąg, pisk hamulców, wjeżdża na peron
miasto tonie w e mgle, za oknem gęste mleko
za dużo psychotropów, komuś odjechał peron
życie, co za pierd* error
sen jak kwas pod powieką
jestem jedyna ucieczką
przed szaleństwem
mgła wyciąga lepkie dłonie
brudne jak stosunki pozamałżeńskie
niemy kryk rozdziera cisze
ktoś w ostatnim liście pisze ze tak bardzo kochał życie
popękane myśli, kiedy samotnie leżysz
jak z kadru wycięty, tylko spacer nocą leczy
zagubiona dusza bez swojej miejscówki
szedłbyś w stronę światła na kletce ktoś wykręcił żarówki
tu gdzie za dnia wszystko płynie z prądem
ulica ospowata, obca twarz z zasiana trądem

mgła przykryła miasto
ty też nie możesz zasnąć
znam życie w trybie nocnym
pytałeś mnie, gdzie piłem
jak zawsze w samotności
mgła przykryła miasto
ty też nie możesz zasnąć
znam życie w trybie nocnym
pytałeś mnie, gdzie piłem
bezpiecznie w samotności

toksyczny całun kradnie miastu oddech, tlen
życie ma preferencje BDSM
atakuję cię, jak zwyrodnialec łomem w bramie
gwałci twoją duszę, aż wewnątrz obraca się w kamień
ołtarz sukcesu wisi na krwawych hakach
stoisz jak wrak pod blokiem na 4 pustakach
znów się zastanawiasz, co będzie z nami
kim byliśmy bez grzechu
tylko zwierzętami

mgła przykryła miasto
mgła przykryła miasto
mgła przykryła miasto
mgła przykryła miasto

biały cichy morderca, układa do snu ziemię
4 nad ranem, kawa na Orlenie
czekasz aż dołączą do nas ciebie
na pierwsze światło, tymczasem słyszysz milczenie
sen poszarpany na strzępy przez depresji bestię
wpadasz w tę dolinę, rozdartych serc nieckę
ostre krawędzie wokół jałowe drogi
studium historii, świat ludzi niewidomych

mgła przykryła miasto
ty też nie możesz zasnąć
znam życie w trybie nocnym
pytałeś mnie, gdzie piłem
jak zawsze w samotności
mgła przykryła miasto
ty też nie możesz zasnąć
znam życie w trybie nocnym
pytałeś mnie, gdzie piłem
bezpiecznie w samotności